

Magdalena Kozień-Woźniak\*

## O RADOŚCI Z PIĘKNA

### ENJOYING THE BEAUTY

The autor describes The Temple of Hatshepsut in Egypt, as an example of a beautiful piece of art and architecture. She wonders, whether the building would be considered beautiful if it was built nowadays, as it looks very modern, or maybe it is beautiful because it is old. Also contemporary architecture is art, full of beauty, we only may feel and understand it.

1. Trzy i pół tysiąca lat temu, na zachodnim brzegu Nilu u stóp Wzgórz Tebańskich, architekt Senenmut wybudował świątynię grobową królowej Hatshepsut – jedną z najszlachetniejszych i najbardziej zadziwiających budowli świata. Świątynia została wykuta w wysokiej ścianie skalnej, tworzącej malownicze zakole zamykające dolinę od zachodu, otwarte na zieloną równinę i świątynię Luksoru. Budowlę odkopano pod koniec XIX w. Była wówczas w kompletnej ruinie, jej dawny wygląd jest od lat ciągle rekonstruowany. Budowla składa się z trzech ułożonych kaskadowo tarasów, połączonych rampami procesyjnymi, wiodącymi do sanktuarium słońca i królowej, przylegającego do zbocza górskiego. Gra światła i cienia ukazuje rytm portyków kolejnych tarasów, a wysoka i gładka ściana wieńcząca budowlę kontrastuje swą uporządkowaną formą z naturalnym masywem skalnym. Nie tak jednak prezentowała się ona w starożytności. Droga do najniższego tarasu prowadziła pomiędzy obeliskami i posągami sfinksów, wokół świątyni rosły wtedy wonne drzewa, fontanny zraszały powietrze. Drugi taras ozdobiony był licznymi reliefami, przedstawiającymi sceny z życia królowej. Przed kolumnami trzeciego tarasu stały posągi Ozyrysa. Tym niemniej to właśnie surowy charakter niemal całkowicie pozbawionej ornamentu formy, wciśniętej w masyw skalny zapiera dech w piersiach. A po chwili przynosi na myśl architekturę modernistyczną, gdyż wygląda bardzo współcześnie przez

swą horyzontalną kompozycję jedynie prostych brył grających w świetle (ponieważ Egipcjanie wiązali swą sztukę z religią i z zaświatami, myśleli o oddaniu w niej istoty rzeczy raczej niż ich wyglądu, formom schematycznym i geometrycznym dawali pierwszeństwo przed żywymi formami otaczającego świata).

2. Bez wahania można świątynię Hatshepsut nazwać piękną i mówiąc za Kantem: „założyć zgodę każdego”, gdyż: „jeśli uznaję coś za piękne, to myślę, że to *jest* piękne”. Czy ta budowla uznana by była za piękną i można by było „założyć zgodę każdego” gdyby powstała w naszych czasach? (a ma cechy architektury współczesnej). Dopiero po pozbawieniu jej znaczenia moglibyśmy oddać się kantowskiemu „bezinteresownemu upodobaniu”, które jest „radością z piękna”, będącą w opozycji do praktycznego celu i teoretycznego rozumienia. Odkrylibyśmy jednak, że nie na tym polega piękno sztuki, że potrzebny jest wewnętrzny sens dzieła, poczucie, że jest czymś więcej niż powielaniem reguł.

3. A może budowla ta jest piękna właśnie dlatego, że nie jest nam współczesna? Gadamer twierdzi, że sztuka dawnych czasów dociera do nas tylko po przejściu przez filtr czasu i żywotnie zachowującej i przeobrażającej tradycji. Bez rodzaju historycznego nastawienia może wcale nie byłaby dostrzegalna prawda, tzn. mistrzostwo dawnej sztuki w nadawa-

\* Kozień-Woźniak Magdalena, dr inż. arch., Politechnika Krakowska, Instytut Projektowania Architektonicznego, Prodziekan WA PK.



Świątynia Hatszepsut, Deir el Bahari, Egipt (zdj. aut.)



niu kształtu. Wynika to z tego, że tradycję, zarówno naszą jak i innych kultur poddajemy refleksji, i dzięki temu możemy je przyswoić. Gadamer zauważa również, że łączy się to z oczekiwaniem, aby wszystko to, co widzimy, było tu oto i przemawiało do nas bezpośrednio. Problem w tym, że współczesna sztuka, w tym także architektura nie chce przemawiać bezpośrednio. Może ona mieć tę samą możliwość bezpośredniego do nas przemawiania, to my musimy nauczyć się jej słuchać.

4. Świątynia Hatszepsut autorstwa Senenmuta jest pięknym dziełem sztuki. Dzisiaj piękno nie polega już jednak na należytych proporcjach, wyrażanych

w liczbach, harmonii i symetrii. Jednak piękno nadal stanowi nierozłączną cechę sztuki. Nawet jeżeli nie jest to już pojęcie uniwersalne i obiektywne, a coraz bardziej indywidualne i subiektywne.

5. Prawdziwą sztukę cechuje silne oddziaływanie formy i znakomitość kształtu, jak twierdzi Gadamer, należy tylko przyjąć i zatrzymać to, co przez nie do nas dociera: *W ociągającej się chwili jest coś, co można zatrzymać – oto sztuka dnia dzisiejszego, dnia wczorajszego i wszelka sztuka*. Dotyczy to także architektury współczesnej. Musi ona tylko przewyciężyć czas. Gdy odkryjemy w nowej architekturze jej prawdziwą wartość – okaże się, że jest ona piękna.

## BIBLIOGRAFIA

W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki. Estetyka starożytna*, Arkady 1985.

I. Kant, *Krytyka władzy sądu*, 1986.

H.-G. Gadamer, *Sztuka jako gra, symbol i święto*, cykl wykładów podczas Salzburgfer Hochschulwochen w 1974, wg: [www.filozof.pl](http://www.filozof.pl)

